

Iran otwarty na świat – przewidywane konsekwencje

Zniesienie sankcji na Iran zostało określone przez zachodnich dyplomatów mianem „zwycięstwa dyplomacji”. Dla Iranu i Unii Europejskiej imperatyw zbliżenia gospodarczego jest w obecnych realiach potężny, a korzyści ekonomiczne oczywiste. „Zwycięstwo dyplomacji” zostało jednocześnie przyjęte z dużą dozą sceptycyzmu szczególnie na Bliskim Wschodzie i w świecie islamu. W rzeczywistości skala implikacji wydarzenia, jakim jest zniesienie sankcji na Iran, jest na chwilę obecną trudna do przewidzenia.

Wzmocniona pozycja Iranu to niekoniecznie dobry sygnał dla Izraela oraz Arabii Saudyjskiej i jej sojuszników. Z mieszanymi uczuciami obserwują również Iran inne silne państwa w sąsiedztwie. Turcja i Pakistan z jednej strony mogą bardzo zyskać na otwarciu się Iranu na świat (tranzyt surowców i innych towarów), z drugiej strony ich silna pozycja i wpływy również mogą być zagrożone przez państwo, które na wzór projektów z lat siedemdziesiątych autorstwa szacha M. R. Pahlawiego, tym razem całkiem realnie ma szansę stać się jedną ze światowych potęg.

„Polska jest jednym z najbardziej wyczekiwanych w Iranie partnerów gospodarczych. Irańskie media od kilku miesięcy dużo uwagi poświęcają wizytom polskich delegacji w Iranie, jak i ostatniej wizycie przedstawicieli irańskiego biznesu w Polsce.”

Wymiar bezpieczeństwa

Iran jest kluczowym państwem dla bezpieczeństwa regionu. Jest też jednym z najważniejszych państw-sojuszników Zachodu w walce z Państwem Islamskim, które kieruje się do szyckiego Iranu z podobną wrogością, jak do Zachodu. Iran pozostaje istotnym graczem zarówno w Iraku, jak i Syrii także poprzez sojusze z władzami tych krajów. Po porozumieniu z światowymi potęgami może mieć ogromną rolę w procesie stabilizacji tych

państw oraz ewentualnego powrotu do status quo. Co w tym kontekście najistotniejsze i jednocześnie kontrowersyjne, Iran pozostaje zwolennikiem utrzymania w Syrii reżimu Baszszara al-Asada, co różni stanowisko tego kraju zasadniczo od anty-asadowskiej postawy Zachodu, a zbliża do Rosji. W ostatnich tygodniach, po śmierci szyickiego duchownego z Arabii Saudyjskiej szajcha Nimra al-Nimra zawrzało na linii Rijad – Teheran. Ta sytuacja jest zarówno wyrazem saudyjskiego niepokoju, jak i protestu przeciwko wzrastającej roli Iranu w regionie. Natomiast postawa Teheranu jest demonstracją jego aspiracji, pewności siebie i twardego kursu w polityce zagranicznej. Taki stan relacji irańsko-saudyjskich będzie najprawdopodobniej owocował napięciami w szerszym – sunnicko-szyickim wymiarze w całym świecie muzułmańskim. Należy przede wszystkim podkreślić, że Iran to istotny gracz w Jemenie, gdzie poprzez wsparcie dla szyickiej rebelii ruchu Huti (choć władze IRI temu zaprzeczają), prowadzi jedną ze swych Proxy war z Arabią Saudyjską. Wzmocnienie Iranu może oznaczać również większą aktywność szyickiej opozycji w Bahrajnie, co w niedalekiej przyszłości może doprowadzić do kolejnego krwawego konfliktu. Irańsko-saudyjski wymiar rywalizacji w mniejszym lub większym stopniu może też niekorzystnie wpłynąć na sytuację w Afganistanie, Pakistanie czy Libanie, gdzie szyickie mniejszości odgrywają dużą rolę w polityce wewnętrznej. Również konflikt izraelsko-palestyński jest kolejnym zagadnieniem skupiającym uwagę Iranu, co niezmiennie rodzi obawy strony izraelskiej. To właśnie Izrael, obok Arabii Saudyjskiej z największym niepokojem spogląda w stronę wzrastającej irańskiej potęgi. Izrael nie wycofuje się z wyrażania obaw związanych z irańskim programem nuklearnym oraz balistycznym (władze Izraela po wprowadzeniu w życie ustaleń porozumienia nuklearnego P5+1 z Iranem nieustannie wyrażają wobec niego swe obawy, co w pewnym stopniu zbliżyło cele Izraela do polityki Arabii Saudyjskiej i innych arabskich monarchii subregionu Zatoki Perskiej). Obecna sytuacja jest więc największym od 15 lat zbliżeniem między Izraelem i państwami Rady Współpracy Zatoki Perskiej (GCC). Warto wspomnieć również o wizytach delegacji z Rijadu w Pakistanie, a także anty-irańskim stanowisku prezydenta Turcji wobec konfliktu irańsko-saudyjskiego. Te fakty również świadczą o obawach państw regionu przed nadchodzącym wzrostem irańskiej potęgi.

Choć władze Iranu starają się podkreślać, że prowadzą politykę opartą na rozwiązaniach dyplomatycznych, szacunku wobec wszystkich państw i narodów, kierując się przesłaniem pokoju, wzrost siły Iranu wiązać się może z niespotykanym wcześniej zacieśnieniem

współpracy między adwersarzami tego państwa, a także dalszą eskalacją sunnicko-szyickich napięć w regionie.

Wymiar ekonomiczny

Istotą korzyści, które miało przynieść zniesienie sankcji nałożonych na Iran, jest powrót tego państwa do nieograniczonego handlu ropą i gazem. Taki stan rzeczy jest niewątpliwie korzystny dla państw mających duże zapotrzebowanie na te surowce – głównie z Europy, a także innych regionów, jak np. Azja Południowa, czy Azja Wschodnia. Napływ irańskich surowców jest oczywiście nie dobrą wiadomością dla innych dużych producentów i eksporterów ropy naftowej na czele z Arabią Saudyjską i ZEA. Uwolnienie irańskiej nafty spowodowało już obniżenie cen na rynku ropy naftowej, co może mieć również złe skutki, gdyż światowe rynki może dotknąć nadpodaż tego surowca. Co warto podkreślić, w dłuższej perspektywie, Iran może również okazać się mocną konkurencją dla Rosji w kwestii dostaw gazu do Unii Europejskiej. Wymagać to będzie jednak czasu ze względu na wciąż jeszcze skromne możliwości działania Iranu związane z ograniczonymi możliwościami produkcyjnymi i niedoinwestowaną infrastrukturą. Na tranzycie irańskich surowców mogą zyskać Pakistan (gazociąg IP) oraz Turcja, a także w perspektywie wciąż niespokojny Irak i Syria.

Otwarcie gospodarki Iranu na świat ma jednak nie tylko wymiar czysto surowcowy. Gospodarka tego kraju nie była odpowiednio wspomagana technologiami z zewnątrz nie tylko w latach obowiązywania ostatnio zniesionych sankcji, ale właściwie od Rewolucji Islamskiej w 1979 roku pozostaje ona w mniejszej bądź większej izolacji międzynarodowej. W Iranie brakuje konkurencji w wielu sektorach od farmaceutycznego i spożywczego, poprzez samochodowy, aż po lotniczy. Popyt na irańskim rynku na wiele towarów pozostaje od wielu lat niezaspokojony i niemożliwy jest w zasadzie do zaspokojenia przez irańskich producentów. W kontekście tego, że Irańczycy cenią sobie wysoką jakość produktów, stwarza to ogromną szansę, nie tyle dla producentów z państw Azji Wschodniej, lecz szczególnie dla inwestorów z Zachodu.

Polska - Iran 542 lata zgody, Go!Iran

Polska jest jednym z najbardziej wyczekiwanych w Iranie partnerów gospodarczych. Irańskie media od kilku miesięcy dużo uwagi poświęcają wizytom polskich delegacji w Iranie, jak i ostatniej wizycie przedstawicieli irańskiego biznesu w Polsce. Obroty handlowe między Polską a Iranem, które od kilku lat drastycznie spadają osiągnęły w ubiegłym roku wysokość zaledwie kilkudziesięciu milionów dolarów. Po odwróceniu trendu spadkowego, co z pewnością nastąpi już w tym roku, wysokość wymiany handlowej w szybkim tempie dojść może nawet do 1 mld USD (wd. prognoz strony irańskiej). Nie da się zaprzeczyć, że potencjał relacji irańsko-polskich jest ogromny. W duże projekty wydobywcze w Iranie zaangażować się mają polskie spółki skarbu państwa takie jak KGHM i Orlen, co może być określane mianem inwestycji o charakterze strategicznym. Niemniej Iran to także ogromna szansa dla przedsiębiorstw prywatnych z Polski. Interesujące możliwości współpracy niesie ze sobą szeroko rozumiany sektor rolniczy – od maszyn gospodarskich, poprzez nawozy, pasze dla zwierząt, aż po produkty rolne i technologie. Otwiera się również niezwykle wartościowy rynek turystyczny.

Na polskim rynku w ostatnich kilku miesiącach powstało kilka firm i organizacji specjalizujących się w doradztwie polskim firmom zamierzającym skierować swe produkty lub kapitał w stronę rynku irańskiego. Ich działanie może korzystnie wpłynąć na proces zbliżenia gospodarczego. Głównym motorem polsko-irańskiego zbliżenia gospodarczego pozostaje jednak na razie rządowy program Go!Iran zainicjowany przez Ministerstwo Gospodarki. Jeżeli będzie on kontynuowany i dobrze zarządzany, może przynieść duże korzyści zarówno sektorowi rządowemu, jak i przedsiębiorstwom prywatnym.

Wnioski i rekomendacje dla NATO, UE i Polski

1. Zniesienie sankcji, włączenie Iranu do systemu SWIFT i otwarcie dużego oraz chłonnego irańskiego rynku niosą ze sobą oczywiste pozytywne skutki ekonomiczne, szczególnie dla gospodarki Unii Europejskiej.
2. Owocem konstruktywnego dialogu dyplomatycznego z Iranem mogą być też istotne porozumienia co do wspólnej strategii zwalczania tzw. Państwa Islamskiego.

3. Sytuacja na Bliskim Wschodzie może się jednak dodatkowo skomplikować ze względu na wzrost siły Iranu i postawę konkurującej z tym państwem Arabii Saudyjskiej, co już owocuje eskalacją napięć sunnicko-szyickich.
4. Dla gospodarek państw opierających się o sektory gazowy i naftowy, obecność Iranu na rynku międzynarodowym oznaczać może zmiany o niekorzystnym wymiarze.
5. Organizacje międzynarodowe powinny nadal w sposób szczególny obserwować irański program nuklearny i tendencje w irańskich zbrojeniach.
6. NATO powinno zwracać szczególną uwagę na relacje irańsko-saudyjskie, które bez aktywności dyplomatycznej Sojuszu i innych dużych państw mogą zrodzić w niedalekiej przyszłości zagrożenie o nie tylko regionalnym wymiarze.
7. Dyplomacje państw Zachodu i UE powinny szukać możliwości mediacji pomiędzy Iranem i Arabią Saudyjską, gdyż od tego zależy kwestia stabilizacji nie tylko w Syrii i Iraku, ale także innych sunnicko-szyickich punktach zapalnych na Bliskim Wschodzie.
8. Polska powinna kłaść szczególny nacisk na relacje kulturowe z Iranem, utrzymując obecny kurs podkreślania wielowiekowych dobrych relacji i wymiany kulturowej obrany przez dyplomację w ostatnich latach.
9. Zainicjowany przez J. Piechocińskiego program Go!Iran powinien zostać podtrzymany, służąc interesom wszystkich sektorów polskiego przemysłu i eksportu.

Autor: Jakub Gajda, Research Fellow Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwie międzynarodowym. Głównym obszarem aktywności Fundacji Pułaskiego jest dostarczanie analiz opisujących i wyjaśniających wydarzenia międzynarodowe, identyfikujących trendy w środowisku międzynarodowym oraz zawierających implementowalne rekomendacje i rozwiązania dla decydentów rządowych i sektora prywatnego.

Fundacja w swoich badaniach koncentruje się głównie na dwóch obszarach geograficznych: transatlantyckim oraz Rosji i przestrzeni postsowieckiej. Przedmiotem zainteresowania Fundacji są przede wszystkim bezpieczeństwo, zarówno w rozumieniu tradycyjnym jak i w jego pozamilitarnych wymiarach, a także przemiany polityczne oraz procesy ekonomiczne i społeczne mogące mieć konsekwencje dla Polski i Unii Europejskiej.

Fundacja Pułaskiego skupia ponad 40 ekspertów i jest wydawcą analiz w formatach: „Stanowiska Pułaskiego”, „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” oraz „Raportu Pułaskiego”. Fundacja wydaje też „Informator Pułaskiego”, będący zestawieniem nadchodzących konferencji i spotkań eksperckich dotyczących polityki międzynarodowej. Eksperci Fundacji regularnie współpracują z mediami.

Fundacja przyznaje nagrodę "Rycerz Wolności" dla wybitnych postaci, które przyczyniają się do promocji wartości przyświecających generałowi Kazimierzowi Pułaskiemu tj. wolności, sprawiedliwości oraz demokracji. Do dziś nagrodą uhonorowani zostali m.in.: profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Aleksander Milinkiewicz, prezydent Lech Wałęsa, prezydent Aleksander Kwaśniewski, prezydent Valdas Adamkus, Javier Solana, Bernard Kouchner i Richard Lugar.

Fundacja Pułaskiego posiada status organizacji partnerskiej Rady Europy.

www.pulaski.pl